

# GAZETA LW

Przeków  
biblioteka  
Luzell.

A

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyży 31 (Tel. 179),  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena  
pojedynczego  
egzemplarza  
250.000 Mp.

Na dworcach  
kolejowych  
pora Lwowem  
300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Sytuacja na giełdzie.

Lwów, 31. maja.

(In) Sytuacja giełdowa na targu efektów w pierwszych dniach bieżącego tygodnia była wprost katastrofalną. Powodem tego były przede wszystkim liczne sprzedaże przy musowem dokonywane na rachunek opieszalych dłużników przez wierzycieli, którzy — obserwując ciągle spadek kursów akcji, a nie mając innego dostatecznego zabezpieczenia swych pretensji — rzucili dużą ilość akcji, stanowiących t. zw. „podkład pożyczek” — na sprzedaż za każdą cenę, a gdy pojemność giełdy dla braku gotówki i niechęci ze strony publiczności była minimalną, nie dziwnego, że kursa staczały się w dół.

W dodatku spekulacja zawodowa na terenie warszawskim — jak zgodnie konstatają to najpoważniejsze organa finansowe stolicy (między innymi „Kurier Polski”, który zawsze obiektywnie ocenia wypadki giełdowe) — korzystając z ogólnej depresji na rynku akcyjnym, oddawać zaczęła znaczne ilości akcji bez pokrycia, licząc na to, że już następnego dnia taniej się pokryje.

Okazało się jednak, iż każda spekulacja ma swe granice. Gdy kursa najlepszych papierów giełdy warszawskiej osiągnęły poziom tak niski, że najzgorzalszy optymistą przyznać musiał, iż są one za bezcen, gdy w dodatku z giełdy wiedeńskiej nadeszły wiadomości o zasadniczej zmianie tendencji i na naszych giełdach zainteresowanie akcjami w następnych dniach tygodnia silnie wzrosło, spekulacja zaczęła kryć swe zapotrzebowania i na skutek tego po klikudniowej zaskarżającej i już wprost bezmyślnej bałce doszło do **zasadniczej zmiany tendencji**, której wyrazem wyższe kursa papierów zwłaszcza tych, co do których wartości wewnętrznej nie zachodzą żadne wątpliwości.

Również i na naszej giełdzie dzień wczorajszy przyniósł korzystną dla posiadaczy akcji zmianę tendencji, a co najważniejsze znalazło się nagle wielu odbiorców na akcje, a w niektórych gatunkach okazał się nawet brak materiału.

Z małymi wyjątkami wszystkie papiery uzyskały poprawę, która wprawdzie cyfrowo nie wiele wynosi, jednak z uwagi na niskie kursa akcji jest dość poważną **wyżką procentową**, przekraczającą w niektórych gatunkach akcji 10 procent i więcej.

Bardzo dziwnym wyjątkiem, rzeczowo niezrozumiałym i będącym wynikiem dalszej przymusowej sprzedaży (o której na wstępie wspomnieliśmy), były najlepsze właśnie akcje naszej giełdy, akcje znanej

## Sprawa P. P. P.

CZŁONKOWIE P. P. P. ZWRACALI SIĘ I DO GEN. SZEPTYCKIEGO. PRZEGRUPOWANIA ODDZIAŁÓW WOJSKOWYCH BYŁY SKIEROWANE WYŁĄCZNIE PRZECIWKO P. P. P.

(Tel. od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. maja. (X) Z wczorajszych obrad nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania sprawy tajnej organizacji podała pewne szczegóły dzisiejsza prasa poranna. Szczegóły te powtarzamy na odpowiedzialność tych dzienników ze względu na to, iż obrady komisji są otoczone bezwzględną poufnością. General Szeptycki miał oświadczyć, iż istotnie niektórzy członkowie P. P. P. zwracali się do gen. Szeptyc-

kiego, lecz on nie przypisywał temu żadnego znaczenia, uważał ich bowiem za zupełnie pozbawionych rozumu, ze względu jednak na ciągle otrzymywane wiadomości o spisach zarządził pewne przegrupowanie oddziałów wojskowych. Przegrupowania te skierowane były wyłącznie przeciwko P. P. P., nie zaś przeciw żadnym innym organizacjom lub też poszczególnym obywatelom.

cukrowni w Przeworsku. Skoro zważymy minimalną ilość akcji a olbrzymią wartość przedsiębiorstwa, nie możemy wprost pojąć, jak mogły akcje te o wartości co najmniej 1000 zł. obniżyć się do śmiesznej cyfry 135 zł. za sztukę. Jest to najlepszym dowodem, jak bezkrytyczne są rozumowania giełdowe, jeśli wogóle nimi ktoś się jeszcze kieruje.

Dalszy rozwój kursów akcji zależnym będzie przede wszystkim od tego, czy **zmiana nastroju**, która wystąpiła dość wydatnie z końcem tygodnia — da się utrzymać, czy znowu nie wypłynie spekulacja „a la baisse” — która ma niestety mimo absurdalnie niskich kursów naszych akcji dość wielu zwolenników zwłaszcza w sferach giełdowych **nieoficjalnych**, które z pewnym „sadyzmem giełdowym” zapowiadają zawsze i bez końca, iż akcje spadać „muszą”. Argumentów rzeczowych ta grupa spekulantów nigdy nie przytacza.

Publiczność natomiast, która w dobrej wierze, nie chcąc wdawać się w spekulacje walutowe, ulokowała w czasie inflacji gotówkę wolną w akcje — z utęsknieniem oczekuje chwili, w której rozpocznie się spodziewana wydatna poprawa kursów akcji, która zezwoli na stopniową likwidację „interesów akcyjnych”. O ile pozory nie mylą, zbliżamy się do tej chwili.

## PLOTKI KOWIENSKIE O POWSTANIU W WILEŃSZCZYŹNIE.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 31. maja. (X) Z Wilna donoszą, iż pisma kowieńskie 28 maja podały wiadomość, jakoby w Ziemi Wileńskiej wybuchło powstanie białoruskie przeciw Polsce. Według tych wiadomości w Wileńszczyźnie wróżyli. Obie strony miały ponieść duże straty w zabitych i rannych. Bezpoddobność powyższych wiadomości jest tak jasna, że wszelkie komentowanie jest zupełnie niepotrzebne.

## ZMIANY W MIN. ROLNICTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31. maja. (X) Jak się dowiadujemy, w kierownictwie departamentu rolniczego w Ministerstwie rolnictwa i Dóbr Państw. mają nastąpić zmiany. Dyrektor tego departamentu Leśniewski ma ustąpić ze swego stanowiska.

## NOMINACJA P. STECZKOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 31. maja. Wczorajszy „Monitor Polski” przynosi nominację Jana K. Steczkowskiego, byłego Min. Skarbu na prezesa Rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego na przeciąg lat 5.

## NOWI KOMISARZE OSZCZĘDNOŚCIOWI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. maja. (X) Nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy Moskałewski mianował **nowych komisarzy oszczędnościowych** w min. spraw zagr. oraz w min. spraw wewn.

Komisarzem oszczędnościowym w min. spraw zagr. mianowany został w porozumieniu z min. spraw zagr. Kazimierz Małanowski, a komisarzem do spraw samorządowych w min. spraw wewn. p. Stanisław Leśniewski.

## „Zajawa” klubu ukraińskiego do całego świata.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. maja. (X) Sejmowy klub ukraiński obradował nad sytuację polityczną. Rezultatem obrad była rezolucja stwierdzająca, iż klub ukraiński nie zrzekł się dążenia do zjednoczenia w niepodległe państwo wszystkich ziem ukraińskich. Klub stwierdza, że ani Rząd, ani żadne stonowisko polskie nie wypowiedziało zdań w sprawach ukraińskich.

Klub wydał również „zajawę” do

P. STRASSBURGER BAWI W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego koresp.)  
Warszawa 31. maja. (X) W Warszawie bawi od dnia wczorajszego delega Rzeczy Polskiej w Gdańsku p. Strassburger.

## KTO BĘDZIE WIĘC WOJEWODA WARSZAWSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta)  
Warszawa, 31. maja. (X) Dzienniki donoszą, iż wicewojewodą warszawskim ma zostać obecny zastępca komisarza Rządu na miasto Warszawę, Daczkiwicz.

## BANK ROLNY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. maja. (X) W kołach parlamentarnych rozszła się dziś rano pogłoska o zamierzonych zmianach personalnych w Radzie Nadzorczej i Dyrekcji Państw. Banku rolnego.

Inicjatorem tych zmian ma być min. reform rolnych Ludkiewicz.

## OCHRONA DROBNYCH DZIERŻAWCÓW.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 31. maja. (X) Dzisiaj rozpoczęła swe obrady sejmowa komisja rolna. Tematem obrad była sprawa przedłożenia ustawy, chroniącej przed wypowiedzeniem drobnych dzierżawców. Komisja po debatach przyjęła w drugim czytaniu wniosek sprawozdawcy komisyjnego posła Bobka (PSL).

Wnioski referenta rozszerzyły ochronę dzierżawców, którzy objęli w 1920 r. oraz rozciągnęły moc ustawy na dzierżawy, dochodzące do trzeciej powierzchni.

## PRZYJĘCIE U PREMIERA GRABSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31. maja. (X) Dzisiaj o godz. 8.30 podejmuje prezes Grabski obiadem w apartamentach prez. Rady ministr. sejmowych referentów budżetowych.

Przy tej sposobności premier ma podobno zamiar omówić sprawę preliminarza budżetu na r. 1924 oraz pełnomocnictw skarbowych.

całego świata cywilizowanego, protestująca przeciwko „odbieraniu cerkwi unickich prawosławnym”. „Zajawa” kończy się następującym zdaniem: „Dla nas w naszych warunkach życia w Państwie Polskiem nie pozostaje już inny sposób obrony, jak apel do opinii całego świata kulturalnego. Przeciwko aktom gwałtu zakładamy jak najenergiczniejszy protest”.

## REFORMA ROLNA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 31. maja. (X) W dniu dzisiejszym Rada ministrów uchwaliła projekt poprawek rządowych do ustawy o reformie rolnej. W ten sposób wielomiesięczne starania i dążenia klubu parlamentarnego P. S. L. wreszcie zostaną przez rząd w pewnej mierze zrealizowane.

## PRZEDSTAWIENI DO KRZYŻA ZASŁUGI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31. maja. (X) Dowiadujemy się, iż sztab generalny oraz główna komenda policji państwowej wygotowały szereg wniosków na odznaczenie Krzyżem zasługi wzmian za bohaterskie wypełnienie obowiązku i poświęcenie się przy pracy nad opanowaniem tegorocznej wiosennej powodzi.

## Kronika telegraficzna.

— Na stanowisko biskupa-sufragana w Detroit (Ameryka Połn.) powołany został ks. Prażan, urodzony w Kongresówce, który od 4 lat zamieszkiwał w Ameryce. Ks. Prażan udział w życiu Polaków amerykańskich nie brał i jest na tamtejszym gruncie zupełnie nieznanym.

— W wydanym urzędowo komunikacie oświadcza rząd francuski, że decyduje się w dalszym ciągu wykonywać mandat nad Syrią zlecony mu przez Ligę Nar. Komis. Syrii gen. Meygand udaje się 28. bm. z powrotem do Syrii.

— Bandyci chińscy porwali 2 misjonarzy angielskich i amerykańskich. Poświadczenie angielski i amerykański interweniowali u rządu.

— Poseł grecki Karapanos wręczył prezydentowi ministrów Mussolinemu pisma uwierzyteliujące. Wymieniono przy tem serdeczne przemówienia. Mussolini oświadczył, że życzy sobie przyjaznych stosunków z Grecją.

— Kwoara polecił cesarzowi japońskiemu hr. Kato jako przyszłego premiera. Spodziewają się, że przyszedł gubernator utworzy się około 10. lipca, wkrótce do uroczystości weselnych.

— Garnizony wojskowe w Wallonie, Berserka i Egerji zbuntowały się i ograbiły kasy państwowe. W Skutari wybuchł również bunt. Zdaje się jednak, że pomiędzy powstańcami w południowej i północnej Albanji nie ma porozumienia.

— Międzynarodową wystawę komiczną otworzy dziś przedpołudniem prezydent Rzpłtej czeskiej. Wzgoraj popołudniu na lotnisku pod Praga przybył

JERZY BANDROWSKI 50)

## TO TY?

## SZKARLATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

Pewnego wieczora Oksza spotkał na ulicy barona Regera.

— Dawno pana nie widziałem! — mówił baron wyciągając do młodego człowieka obie ręce. — Czemuż się pan nie pokazuje? Rozumiem doskonale, miłość miłością, ale w szermierce zaniedbywać się — to grzech. I to grzech podwójny, gdy się jest zakochanym. Drogi pan wyjdzie z formy!

— O jakiej miłości pan mówi? — zapytał Oksza, nieprzyjemnie dotknięty niedyskrecją barona.

Baron łypnął na niego zimno zdziwionym monoklem.

— Mówię o miłości — wogóle. Jest to jedyny powód, dla którego można zaniedbywać przyjaźni, nawet tak starych i oddanych, jak ja.

Młody człowiek spojrzał na barona.

Ten człowiek, dotychczas żyjący wie-obojętny, pojawił mu się naraz zupełnie innym światłem. Wysocki,

## Ze spraw ruskich.

ODPOWIEDZ PEDRAKOWI TRUDOWEMU. — ROZPRAWA „DYNAMITOWA”. — NAJDROŻSZY PATRIOTA RUSKI. — TAJEMNICE BASARABOWEJ. — NOWY ORGAN BOLSZEVIKÓW TRUDOWYCH.

Lwów, 1. czerwca.

(W.) Organ zdegradowanych wielkości politycznych, karierowiczów i cichych petentów o intratne koncesje, „Dilo” rzucił się w zwyczajnym ordynarnym mu tonie na pismo nasze, atakując nawet imię naszego referenta dla spraw ruskich. Żółtodzioby sztubak trudowy, którego kwalifikacje nadzwyczaj trafnie scharakteryzował taki wybitny znawca typów trudowych, jak literat ruski p. Jacków, irytuje się, że informacje „Gazety Lwowskiej” o sprawach ruskich powtarza cała prawnie prasa polska i to — jak sam przyznaje — najpoważniejsza, boli go, że informacje te znajdują echo i w części prasy ruskiej i pieni się ze złości, że czytane są one bardzo pilnie przez wybitne osobistości z politycznych obozów ruskich. Nie myślimy polemizować z ordynarnymi napaściami, które są raczej pochwałą naszej sprawności informacyjnej, ani też zdradzać źródła naszych zawsze trafnych informacji, które są niewygodne rozbitkom trudowiackim, zaznaczamy tylko, że i nadal informować będziemy czytelników naszych o sprawach ruskich bezstronnie, a nie nasza wina jest, że informacje te summiennie zbierane nie podobają się szarlatanom trudowym.

Przed lwowskim sądem przysięgłych rozpocznie się dnia 2. czerwca br. rozprawa przeciw Stefanowi Wolkowi i tow. o zbrodnię z §§ 58, 59, 166 i 167 i art. z ustawy z 27. maja 1885 (ustawa dynamitowa). Rozprawę rozpisano na 10 dni ze względu na wielką ilość powołanych świadków. Będzie ona, zdaje

angielski samolot z reprezentantami wojskowymi i cywilnymi powietrznej floty angielskiej.

— Według doniesień z Honolulu okolicę sąsiadującą z wulkanem Kilauea zostały nawiedzone wczoraj wieczorem 12 wstrząszeniami ziemi. Szkody materialne bardzo znaczne.

mocny, ciężki i solidny, jak słup graniczny, był też taksamo, jak on, twardy i obojętny. Bez względu na wszystko — wskazywał drogę, czy też granice, nie dbając o to, dokąd kto dąży. W jego czerwonej, masywnej, spokojnej twarzy było coś z tąpoty Przeznaczenia.

— Mówiono mi, że pan wyjeżdża! — rzekł.

— Tak, jadę na urlop.

— Można wiedzieć, dokąd?

— Sam jeszcze dokładnie nie wiem. Może pojedzie do Zakopanego.

— A wie pan? Muso Szikoki święci triumfy w Berlinie... Kto wie, czy go nie zobaczymy w Polsce?...

— Co miłe ten głupi Szikoki obchodzi! — zatrząsł się naraz z irytacji Oksza. — Dawno już przestałem się zajmować cyrkami i tym podobnymi głupstwami!

— Czemuż się pan tak irytuje?

— zdziwił się baron. — Szikoki jest prawdopodobnie doskonałym szermierzem, a nigdy jeszcze nie miałem tu japońskiego feelmistrza. Pan jedyny mógłby się z nim zmierzyć i to byłoby nadzwyczaj zajmujące...

Oksza słuchał, wpatrzony w wielką, błękitną gwiazdę, drgnącą, jak

się, stanowiąc ostatni epilog zeszlórocznych zamachów sabotażowych.

W prasie ruskiej podnieziono lament, że „SS. Bazyłjanki, utrzymujące prywatne gimnazjum żeńskie pobierała o wiele wyższe opłaty od swoich wychowanek, jak pierwszorzędne zakłady wychowawcze polskie. Jak nas informują, opłaty te są rzeczywiście nadmierne, a wyśrubowano je tak wysoko dlatego, że dyrektor tego zakładu dr. Szczurat zalicza sobie tak wysoką płacę, jakiej niema żaden dyrektor w gimnazjum państwowem. Zdaniem p. Szczurata można być dobrym patriotą, a równocześnie obdzierać skórę ziomkom swoim. Słusznie go też nazywają najdroższym patriotą ruskim.

Ucichły lamentsy prasy ruskiej nad tragiczną śmiercią Basarabowej, lecz nie próżnią aparaty śledcze. Nie ulega już obecnie żadnej wątpliwości, że trudniła się ona szpiegostwem i że ohydne to rzenieństwo uprawiała na wielką skalę. W aresztach śledczym znajduje się już szereg jej współników, a 22. bm. przystawiono do aresztów lwowskiego sądu karnego dalszych współwinnych, a to Hrynia Lycholata i Stefana Pryjduna, rolników z Potoka, powiatu brzeżańskiego. W niedługim już czasie usłyszymy prawdę o działalności tej „bohaterki” ruskiej.

Nowy organ bolszewików trudowych „Prapor” pojawił się punktualnie, jak było zapowiedziane, zapełniony bardzo ubogą i banalną treścią. Brakuje mu, zdaje się, rewowolwerowych materiałów, bo znaczną część numeru zapełnia wierszami karmelkowemi.

— W Sofji wczoraj w biały dzień został zastrzelony na ulicy adwokat dr. Milan Graszew. Graszew był przyjacielem politycznym byłego ministra Genadiewa, który ubiegłej jesieni został również zastrzelony. Graszew był pochodzenia macedońskiego.

## Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 31. maja. (Tel. G. L.)

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 30. maja powzięła następujące uchwały: Wniosek utworzenia konsulatów generalnych w Mińsku i Charkowie, rozporządzenie ustalające wynagrodzenia za wypełnianie kart statystycznych dotyczących naturalnego ruchu ludności, projekt ustawy o poborze przez Skarb państwa akcji nowych emisji, projekt ustawy o uzupełnieniu art. 20. konwencji handlowej między Polską a Francją z r. 1922, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpłtej o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich w r. 1924, uchwalono upoważnić Najwyższą Izbę kontroli do przeprowadzenia rewizji w Głównym urzędzie żywnościowym i centrali akad. brat. pomocy, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpłtej o zastosowaniu złoto do obciążania wkładów, jako też świadczeń pieniężnych i o przerwaniu na złoto dawnych zobowiązań rentowych w ubezpieczeniach na wypadek niezdolności do pracy, projekt ustawy dotyczący przedłużenia mocy obowiązującej ustawy z 7. kwietnia 1922 w sprawie podwyższenia i zrównania stawek i niektórych cwał stempowych.

## POŁĄCZENIA RADIOTELEGRAFICZNE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. maja. (X) Generalna dyrekcja poczt opracowała sprawę wyzyskania posiadanych przez Polskę połączeń radiotelegraficznych. Bezpośrednie połączenia radiotelegraficzne utrzymuje obecnie Polska z następującymi państwami: z Austrią i Jugosławiją za pośrednictwem radiostacji w Krakowie, z Danją, Finlandją i Szwajcariją za pośrednictwem radiostacji w Poznaniu, z Wielką Brytanią przez radiostację poznańska lub warszawska i ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej przez radiostację warszawską. Telegramy adresowane do krajów wyszczególnionych, oraz miejscowości leżących poza nimi, będą kierowane do odpowiednich radiostacji, które je odeślą gdzie należy.

lza, na ciemno-szafirowem niebie.

Ogarnęła go wielka niechęć do ludzi i ich bezustannego wzajemnego podszezwania się.

— Nie, drogi baronie! — odpowiedział. — Z Muso Szikoki ja się nigdy bić nie będę. Niech sobie gdzie najlepszym szermierzem świata... On idzie inną drogą, ja inną...

— A jeśli te drogi we Lwowie się przetną? — roześmiał się baron.

— I pocóż miałyby się przecinać? Co mnie obchodzi jakiś japoński kuglarz?

— Kto wie? Kto wie? Nikim nie należy pominać! Sługa uniożony pana! Wesolej zabawy. I aby pan nie wyszedł z formy!

VII.

Niebo było jak mieniący się złotem jedwabny błękit, u góry przechodzące w szafir z wesołym turkusowym odcieniem, na horyzoncie delikatnie bladawe.

Cały kraj płazały zewsząd góry kobaltowo-niebieskie, siwe, czarne i purpurowe, czasem rozplywały się w powietrzu, jak błękitne chmurki.

Rzeka, żywa, nieumarznięta, zawsze bujna i pełna temperamentu rzeka górską ziała wszystkimi od-

blaskami nieba i słońca. Utkana była ze złota, srebra i wszystkich barw tęczy. Śpiewała rano płomienistą zorzą wschodzącego słońca, wieczorem lyskała krwią, złotem, szkarłatem i purpurą. Krażyły nad nią białe czaiki, krzyczące rozgłosnie.

U stóp ruin zamkowych w pobliżu mostu, zniesionego przez kry lodowe, niedaleko małego domku przewoźnika, stale kołysał się na wodzie prom. Wieśniacy, czasem z bydłem a nieraz z wozami i końmi zbierali się to na tym, to na owym brzegu, głośno wołając przewoźnika. Całe gromady ludzkie, stojąc nieruchomo na promie, przeprawiały się przez szumiącą wesoło, rzeźką, błękitną rzekę.

Z góry zamkowej widziało się daleki świat: Złociste zakręty rzeki wśród wikliny, płynące nią w dol, wody białe tratwy, do leniwych gąsienic podobne, pastwiska, laki, czerwone wieże i dachy miasteczka, żółte pola lśniące świeżą, wiosenną zielonością, a dalej góry, u dołu okadzone białymi wyparami, zaś dalej okryte gęstym, ciemnym lasem.

Nadszedł transport  
= Bucików =  
męskich i damskich

słynnej fabryki  
**F. L. POPPER**

do firmy  
**Gabryel Stark**  
Lwów, pl. Mariacki 11.

**STATUT ORGANIZACYJNY DLA MINISTERSTW.**

(Telefonem od naszego koresp.)  
Warszawa, 31. maja. (X) W dniu dzisiejszym odbyła się konferencja podkomisji dla ustroju władz wyłoniona z państwowej rady oszczędnościowej.

Obradom przewodniczył senator Kasznica, a brał udział nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy Moskałewski. Przedmiotem obrad był statut organizacyjny ministerstw.

**UMOWA HANDLOWA MIĘDZY POLSKĄ A HOLANDJĄ.**

Warszawa, 31. maja. (Tel. G. L.) Dnia 30. bm. podpisano umowę handlową i nawigacyjną między Polską a Holandją. W imieniu Rządu polskiego podpisali umowę: Min. Zamoycki i Kiedroń, zaś w imieniu Holandji br. van Asbeck poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Warszawie. Umowa oparta na klauzuli największego uprzywilejowania stanie się podstawą dla umormowania stosunków handlowych polsko-holenderskich i przyczyni się niewątpliwie do ich wzmocnienia i utrwalenia.

**Ogólnopolska konferencja kolejowa w Poznaniu.**

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)  
Poznań 30 maja.

Przez kilka dni odbywały się tu obrady Zjazdu dyrektorów wydziałów handlowo-taryfowych wszystkich dyrekcyj polskich kolei państwowych przy udziale delegatów Ministerstwa Kolei żelaznych. Przedmiotem obrad było ujednostajnienie przepisów w dziedzinie kolejowoprzewozowej dla całej sieci kolei żelaznych. Ułożono jednolitą instrukcję dla przewozu osób i bagażu.

MARJAN HEMAR.

**Ludwik Solski.**

Lwów, 31. maja.

Nazwisko to jest jak bryłka ulana z najszlachetniejszego złota. Wagę ma wielką i spokojną, a szlachetny blask, w każdej drobnie równie mocny i świetny — i wartość prawdziwie przedwojenną.

Kiedy brzęknie — niepokalanie czysty dźwięk zostaje długo w uchu a w dźwięku tym jest coś więcej, jak sława jednego człowieka. Jest w nim cześć najgodniejszą pogłos długiego przepięknego okresu polskiej kultury i wielu przepięknych lat, jak rzadko łaskawych wielkiej polskiej sztuce.

Nowy romantyzm, modernizm, Wyspiański, Przybyszewski, Kisielewski, Pawlikowski, setki nazwisk dużych i mniejszych, z malarstwa i poezji i teatru, dziesiątki prądów, kierunków, wyznań sztuki, które wszystkie złożyły się na szumiącą, bystrą rzekę Młodej Polski, wszystka świetność i sława, triumfy i wyłożona praca, nastroje i poszukiwania owej precyzyjnie urodzajnej ery wiąza się i splatała tysiącami c-

**Wytknięcie granicy polsko-czeskiej.**

Warszawa, 30. maja. (Tel. G. L.) W myśl uchwał polsko-czechosłowackiej konferencji krakowskiej odbyło się dnia 20., 23. i 24. maja w Lubomli na Słowaczczyźnie posiedzenie międzynarodowej komisji delimitacyjnej dla wytknięcia granicy polsko-czechosłowackiej, na którym komisarz polski prof. Goetel i komisarz czecho-słowacki Roubik przeprowadzili uzgodnienie tekstu

francuskiego protokołów spiskich.

Tekst ten po jednomyślnym przyjęciu go przez komisję delimitacyjną został wysłany przez przewodniczącego komisji pułk. Ufflera do konferencji ambasadorów celem ostatecznego zatwierdzenia go, co ma nastąpić w połowie czerwca. Z tą chwilą postanowienia protokołu ostatecznie wejdą w życie.

**Napad na konsula polskiego w Tyflisie.**

Warszawa, 31. maja. (Tel. G. L.) Z Ukrainy nadeszła spóźniona wiadomość o napadzie bandytów i obrabowaniu konsula polskiego w Tyflisie p. Stanisława Eski, który odbywał podróż z Tyflisu do Mo-

skwy. Napad zdarzył się pod Rostowem. Rabunek trwał 1 i pół godziny. Drogę powrotną odbył konsul polski w pociągu uzbrojonym w 2 kulomioty.

**Wykład na temat waloryzacji pretensji pieniężnych.**

Lwów, 31. maja.

(In) Staraniem Polsk. Towarzystwa prawniczego odbył się wczoraj w sali Towarzystwa wykład prof. dra M. Allerhanda, członka Komisji kodyfikacyjnej, na temat obowiązującego od 21. maja br. rozporządzenia o przerachowaniu należności prywatno-prawnych.

Aktualny temat, jak niemniej nazwisko prelegenta zainteresowały świat prawniczy naszego miasta, tak iż sala nabitą była do ostatniego miejsca. Wśród obecnych zauważyliśmy prez. Sądu apelacyjnego Czerwińskiego, p. nadprokuratora Malinę, prez. Sądu Luczkiewicza, dalej prof. Uniw. dra Tilla i dra Longchamps, wybitnych reprezentantów naszego sądownictwa i wielu

członków palestry, między tymi prez. Związku adw. pol. dr Dziedzielewicza, dr Weina i wicepr. dr Panetha. Świat finansowy reprezentowany był przez dyr. Małaczyńskiego i Miłnza.

Prelegent dr. Allerhand omówił dokładnie i poddał rzeczowej krytyce ogólne postanowienia rozp., kwestionując przedewszystkiem formalną ważność rozporządzenia i podnosząc, że wobec ustalonej w ostatnich czasach praktyki sądowej („prawa sądowego”) uwzględniającej w myśl zasad słuszności dewaluację pieniądza nie zachodziła wcale tak nagła potrzeba ustawowego umormowania tej kwestji. Wytknął dalej prelegent rozliczne wady kodyfikacyjne rozporządzenia, poddając szczegółowej analizie ogólne zasady prawne rozporządzenia.

Omówienie szczegółów zastrzeżł

prelegent do następnego zebrania w najbliższy piątek o godz. pół do 7 wieczorem.

Po wykładzie odbyła się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział między in. prez. Związku adw. pol. dr Dziedzielewicz, prez. Rady dysc. Izby adw. p. dr. I. Wein i poseł na Sejm adw. dr. Sommerstein. Obaj zajęli odmiennie od prelegenta stanowisko w kwestji ważności rozporządzenia, wychodząc z założenia, iż rozp. Prez. Rzeczy wydaniem zostało w sposób ważny i obowiązujący na mocy ustawy o naprawie Skarbu. Adw. dr. Wein dał też wyraz zapatrywaniu (przez obecnych — jak z oklasków przyjąć należy — akceptowanemu), iż wydanie rozp. waloryzacyjny, było rzeczą konieczną dla uregulowania rozlicznych nierozwikłanych dotąd pretensji i że powitanem być winno z uznaniem mimo pewnych błędów i usterek, którym ze względu na bardzo zawili problem trudno było zapobiedz.

Posel dr. Sommerstein przedstawił genezę powstania rozporządzenia, wytkając mu jedynie, iż niesłusznie jedną miarą rozp. traktuje tak zasobną dzielnicę górnośląską lub obszar województwa pomorskiego ze zniszczoną działalnością wojenną wsch. Małopolską.

**Okruchy.**

Jedynym celem prawdziwego wykształcenia jest nie tylko włożyć ludzi do czynienia dobrych rzeczy, ale i do zamówienia dobrych rzeczy; nie tylko uczyć ich pracovitą, ale i kochającą pracę; nie tylko uczyć, ale i miłującą wiedzę; nie tylko czystość, ale i kochającą czystość; nie tylko sora-wiedziawymi, ale i łaskawymi, oraz pragmatycznymi sprawiedliwymi.

GALAZKA DZIKIEJ OLIWY  
John Ruskin.

chami w podźwiku nazwiska: Ludwik Solski.

Ten starszy, smukły gentleman, swobodny i wykwinny w ruchach szybkich, pełnych rasowego temperamentu, z mądrym uśmiechem na czujnej twarzy i niegasnącym do-brotliwym humorem w prześlicznych oczach — ten starszy pan nie wygląda może na aktora aż tak wielkiego. A jednak mało który aktor tak prawdziwie zasłużył na przydomek — genialny, jak właśnie on.

Jako artysta wymyka się z wszelkich kategorii określających szablon i „genre” aktora. Nie jest ani „charakterystyczny”, ani „bohater”, ani „pierwszy amant”, ani „czarny charakter”. Całkiem prosto jest wielki i zawsze doskonały. Umie być każdym, jakiego trzeba i swoją pyszną grą stwarza nowe klasyfikacje scenicznych typów: „czarny charakter”, „bohater”, czy „pierwszy amant” powinien zawsze tak właśnie wyglądać, jak go gra — Solski. Jest to wprost dziwne cennu podobny „genre” aktora jest taki rzadki, albo wtem recepta na wielką sztukę Solskiego jest prosta i bynajmniej nie tajemnicza. Powinna ona

mniej więcej brzmieć następująco:

Sto procent fenomenalnego talentu zagotować w pięćdziesięciu latach nieustającej, ogromnej i emizjastycznej pracy, w tyglu wiecznie młodzieńczego temperamentu, na pełnym ogniu serdecznego ukochania sztuki — i każdej roli dawać pełną porcję. Efekt następuje błyskawicznie.

Ten przepis z artystycznej alchemji — równie prosty, jak recepta na „kamień mądrości” — musi być jednakowoż nieco trudny do praktycznego wykonania. Najlepszy dowód w tem, że gdy dzisiaj co drugi prawie człowiek jest aktorem polskim, jeden tylko aktor jest — Solskim.

Wszec stronny talent Solskiego powiódł go z baletu, poprzez operetkę i operę (w „Halce” śpiewał Solski „Jontka”!) do dramatu i tam otwarł ma niezmiernie szereg najróżnorodniejszych ról. Nie starczyłoby chyba i połowy „Gazety Lwowskiej” (nie licząc edyktów i „uznań za zmarłego”) na samo ich wyliczenie. Szekspirowski „Fajstaf”, czy Molierowski „Harpagon”, „Lelwela”, czy „Wiarus” Wyspiańskiego, Kisielewskiego „Jurek” i Fredry „Papka”, „Judas z Kario-

thu” Rozstworowskiego, czy Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki” — oto stąd i owad wybrane co setne kreacje Solskiego. Nie ma wprost dramatycznego autora, któregoby nie miał Solski w swoim ogromnym repertuarze. Wielu ról jest mądrym i głębokim interpretatorem, jak „Lelwela” — innym, jak „Fryderykowi W.” wlewa w żyły własną krew i dopiero grą niezwykle przetwarza je na wielkie dzieła sztuki. Nigdy jednak nie był Solski naturalistycznym „odtwórcą”, wirtuozerskim fotografem i kopistą życia i nigdy nie był aktorem patosu i koturnów. Opanowawszy drobiazgowymi studjami naturę ludzką włożył cały swój artyzm w stylizację ról, wedle tła wymogów i założeń utworów. Uczył z roli, w miejsce wielkiej kreacji — ważną integralną część składową dramatu. W tem była jedna z ogromnych jego zasług, jako nowego typu aktora. Wyliczać jednak zasługi gentlemanów tej miary, co Ludwik Solski, jest rzeczą niebezpieczną, znaczyłoby to bowiem z telejtemu uczynić „cyki”, z cyklu bicykli, a z bicyklu gąbą monografię.

Wszystko, co dla rozrywki...

**SPORT.****SZWAJCARIA BIJE CZECHOSŁOWACJĘ 1:0.**

Paryż, 30. maja. (Tel. G. P.) W dzisiejszych olimpijskich zawodach w piłkę nożną Szwajcaria pobiła Czechosłowację w stosunku 1:0 (0:0). Bramkę dla Szwajcarii strzelił na 5 minut przed zakończeniem zawodów Fachex.

**SZWECJA BIJE BELGIĘ 8:0.**

Paryż, 30. maja (Tel. G. P.) Wynik wczorajszego olimpijskiego meczu piłki nożnej, który wzbudził ogromne zainteresowanie w sferach sportowych Paryża i całej Europy pomiędzy drużynami reprezentacyjnymi Szwecji i Belgii, zakończył się pięknym zwycięstwem Szwecji w stosunku 8:0. Wobec tego przegrała Polska w Sztokholmie nie jest tak straszną porażką, jakby się to mogło z początku wydawać. Okazuje się, że drużyna szwedzka jest jednym z najlepszych obecnych zawodów.

\*

Szermierka. W ubiegłą niedzielę odbyła się w sali Ogniska Oficerskiego Pierwsza Akademia Szermiercza wychowanków lwowskiego korpusu kadetów, z udziałem członków Klubu Szermierczy i Oddziału Szermierczy Sokola-Macierzy. Popis ten, obejmujący 21 spotkań na szable, florety i szpady, wykazał znakomite rezultaty nauki por. Sedlaczka, u zawodników zaś cywilnych wysoka klasę szermierczą. Nagrody (jak brązowa z zegarkiem, rękawice bokserkie, przyciski z brzoźkami) otrzymali kadeci: za szable: 1) Goebel Jan, 2) Kulikowski Jan, 3) Kropiński Zenon, 4) Medwecki Mieczysław; za florety: 1) Metzger, 2) Szalowski Andrzej, 3) Zebolowicz Tałacz. Nadto wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i żetony. Maître d'assauts był inż. Mańkowski i prezes Pol. Zw. Szermierczy Vanbera. Organizacja Turnieju dobra, jednak sala zbyt mała. Na Polskie Zawody Szermiercze lepiej nadawałaby się sala Sokola-Macierzy, chyba, że komitet liczy się z brakiem zainteresowania.

**REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIEM TYLKO WÓWCZAS, ODY ONE NADSYŁANE BEDA WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.**

działal Solski — jedyny może dziś w Polsce reżyser-pedagog największej miary — jako kierownik artystyczny za Pawlikowskiego we Lwowie i w Krakowie, jako dyrektor sceny krakowskiej i długoletni reżyser — wydało plon stokrotny w postaci wielkiego szeregu dobrych artystów wyszłych z pod jego ręki — na sto bardziej europejskich pojmowań i rozumień sztuki dramatycznej, które się u nas przyjęły conajmniej ośmdziesiąt jest jego zasługa.

Obecnie przyjechał wielki ten człowiek do Lwowa na szereg występów gościnnych. Czyni próby od 10-tej zrana do 2-giej popołudniu, potem przy obiedzie u George'a opowiada stare, pyszne anegdoty i kawały teatralne do 4-tej, potem robi dalej próbę do 7-mej, potem rzednie na dwa akty „Bębna” do „Małego”, stamtąd na jeden akt operetki do „Nowości” i tam wyciąga zegarek i patrzy, czy zdaży jeszcze na kawałek do „Wielkiego”...

Albowiem zaiste dziwnie ukochał ów mąż teatr — jak powiedziałby Kornel Makuszyński,

**Sytuacja na rynku przemysłowym w Łodzi.**

**DOTKLIWY BRAK GOTÓWKI DAJE SIĘ ODCZUWAĆ NADAL. — CORAZ MNIEJ NABYWCÓW TOWARÓW W ŁODZI.**

Łódź, 30. maja. (Tel. G. L.) Sytuacja na rynku przemysłowym Łodzi przedstawiała się w ciągu ostatniej dekady w głównych zarysach następująco:

Dotkliwy brak gotówki trwa w dalszym ciągu skutkiem czego dyskonto prywatne waha się od 10—15 proc. miesięcznie. Protesty weksli stały się obecnie plagą łódzkiego przemysłu i kupiectwa. Wystawcy proponują na pokrycie weksli zaprotestowanych nowe weksle z dłuższym terminem. Wobec tego, iż Bank Polski weksli tych nie przyjmuje jako podpisanych przez wystawców, którzy dopuścili do protestu, przemysłowcy względnie hurtownicy zmuszeni są zatrzymywać w swoim portfelu i z własnych zapasów gotówkowych opłacać protesty wystawców.

**Przed rozprawą o zajęcia listopadowe w Krakowie.**

Kraków, 31. maja. (Tel. G. L.) Przygotowania do rozprawy o zajęciach listopadowych, rozpoczynającej się w najbliższy poniedziałek, zostały już ukończone. Przesłuchanych będzie 58 oskarżonych i przesłuchano 150 świadków. Świadkowie otrzymali wezwania na czas od 9. do 25. czerwca, w ostatnim dniu będzie przesłuchany m. in. b. wojewoda p. Galecki. Przesłuchiwanie świadków przeciągnie się dłużej, gdyż obrona wniosła o przesłuchanie

Nabywców towarów w Łodzi pojawia się w ostatnich czasach coraz mniej. Zadają oni dłuższych kredytów lub też płać za towar weksłami na dwa lub trzy miesiące. Sfery przemysłowe i kupieckie mają nadzieję, że w czerwcu ruch ożywi się ze względu na rozpoczynający się w tym miesiącu sezon zakupów zimowych. Gdyby jednak i to nadzieje zawiodły sytuacja stałaby się naprawdę rozpaczliwa.

Redukcja pracy niewiele posunęła się naprzód. Lwia część fabryk — jak dotąd — pracowała i pracuje 4 a nawet 2 dni w tygodniu. Natomiast w niektórych fabrykach, które pracowały 6 dni w tygodniu wyznaczono pracę robotnikom na dwa tygodnie.

całego szeregu dalszych świadków. Na rozprawie wystąpi kilku adwokatów w charakterze zastępców osób poszkodowanych podczas rozruchów. Dotąd zgłosili swój udział w rozprawie w powyższym charakterze poseł adw. Dobrzański, adw. Szurlej z Warszawy, oraz adwokaci krak. Zakrzewski i Zagórowski. W procesie o zajęcia listopadowe wystąpią jako obrońcy oskarżonych sen. Zubowicz, poseł Smiarowski i mecenas Paschalski.

**Przesilenie gabinetowe w Niemczech.**

**UTWORZENIE WIELKIEJ KOALICJI. — NACJONALIŚCI NIE CHCĄ ROKOWAĆ Z MARXEM. — STANOWISKO RZĄDU ANGIELSKIEGO W ZWIĄZKU Z KRYZYSEM GABINETOWYM.**

Berlin, 30. maja. (Tel. G. L.) W związku z zerwaniem rokowań międzypartyjnych w sprawie utworzenia nowego gabinetu „Voss Ztg.” donosi, że w kołach parlamentarnych sądzą, że dojdzie do utworzenia wielkiej koalicji, w skład której wejdą centrum, demokraci i socjalni-demokraci. „Socialparlamentarischer Dienst” pisze, że socjalni-demokraci niechętnie weszliby do koalicji, w której brałoby udział ludowy niemieccy.

Frakcja nacjonalistyczna postanowiła na dzisiejszym posiedzeniu wieczornym przerwać rokowania z Marxem uważając, że warunki, na jakich ofiarował się wziąć udział w gabinecie nie odpowiadają jej wymaganiom.

**Z teatrów lwowskich.**

**Repertuar Teatru Wielkiego:**  
Sobota, 31 maja, o godz. 7.30: „Pietro Caruzo” i „Niuczciwi” ostatni występ Żelazowskiego.

Niedziela, 1 czerwca, o godz. 7.30 „Lakme”.

Poniedziałek, 2 czerwca, o godz. 7.30 „Madame Butterfly”.

**Repertuar Teatru Małego:**  
Sobota, 31 maja, o godz. 7.30 „Dzwonek alarmowy”.

Niedziela, 1 czerwca, o godz. 7.30 „Dom otwarty”.

Poniedziałek, 2 czerwca, o godz. 7.30 „Skapiec” Moljera (występ Solskiego).

**Repertuar Teatru Nowości:**  
Sobota, 31 maja, o godz. 7.30 „Zięć kawaler”.

Niedziela, 1 czerwca, o godz. 7.30 „Książniczka Ojaleń”.

London, 30. maja. (Tel. G. L.) W związku z kryzysem gabinetów, w Niemczech prasa tutejsza zamieszcza informacje o stanowisku rządu angielskiego. Rząd ten spodziewa się, że stanowisko nowego gabinetu niemieckiego niewiele różni się będzie od stanowiska, jakie w najważniejszych sprawach zajmował poprzedni rząd niemiecki. Skoro sprzymierzeni uzgodnią swój pogląd na plan rzeźniczawców — z poparciem nieoficjalnym Ameryki Niemcom nie pozostanie nic innego jak przyjąć to do wiadomości i zrehabilitować, gdyż w przeciwnym razie zapanują w Niemczech chaos i bankructwo.

„Lakme”. W niedzielę wzmawia Teatr Wielki dość dawno nie grana piękna opera Delibesa w nierównorzędnym obsadzie. Libiana Zamorska w partii tytułowej. Uroczą artystką rolę tę grana doskonale, podbiła sobie sympatje naszej publiczności. Partnerem jej będzie p. Bedlewicz.

Gościnne występy Solskiego. Solski rozpoczyna swą gościnę u nas w poniedziałek, na wyrażne swoje życzenie w Teatrze Małym, gdyż, jak twierdzi, dla „Skapca” Moljera jest to scena doskonała. Nie trzeba chyba podkreślać, że Solski tworzy w arcydziele Moljera tak skńczoną i przewyborną postać, że się jej niezapomina. Zapowiedz występów Solskiego odezwie się napewno głośnie echem w całym mieście, to też dyrekcja licząc z tem, że tłumy będą chciały go usłyszeć rozpoczyna sprzedaż na poniedziałkowe i wtorkowe przedstawienie „Skapca” już w sobotę.

**Uroczyste posiedzenie lwowskiego Towarzystwa naukowego.**

Lwów, 31 maja.

(jp) Lwowskie Towarzystwo Naukowe odbyło wczoraj urzyste doročné posiedzenie publiczne w auli Im Jana Kazimierza. Między innymi członkami Towarzystwa oraz zaproszonymi gośćmi wymienić należy wojewodę Zmego, ministra inżyn. a, prez. Bauwacza, kuratora Szkoły, gen. Lindę i gen. Tauliego, prezesa Dembowskiego, rekt. Szwedzkiego Habera, Niemczyckiego i i. Posiedzenie zajął prezes Tow. prof. O wald Belzer na wstępie poświęcając wspomnienie zaob e zmarłym członkom Towarzystwa sp. Leonowi Bilińskiemu, Ant niemu Juraszowi i Piotrowi Sebeńskiemu oraz inż. Gwozdowskiemu. Nas epnie prof. Balzer streszczył obraz działalności Tow. w roku ubiegłym zaznaczając, że doro b k naukowy byłby znacznie większy, gdyby starczyło fundusów na publick je. Podkreślając przytem oharność na cele Towarzystwa niektórych jednostek jak Bol. Orzechowicz, adw. dr. Jana Wierzbowskiego, rękodzielnika lwowskiego Ludwika Szafranski, dalej znaczne subwencje Min. Ośw. publ. i Kasy im. Mankowskiego i i. Prof. Falter n piętnował obojętność o odu społeczeństwa a zwiast za r b r kowych, przemysłowych i kupieckich dla kultu alnych celów, wskutek czego cały szereg prac naukowych nie może dotrzeć się w dania.

Z koleji sekr. Tow. Przemysław Dąbkowski odczytał sprawozdanie za rok 1923. W roku tym ogłoszono drukiem 24 prac z rozmaitych dziedzin naukowych i pożytko szereg nowych członków miejscowych i zamiejscowych, w rzedzie tych ostatnich cały szereg poważnych osobistosci zagranicznego świata naukowego. Nakoniec sekr. Dąbkowski odczytał nagrody konkursowe. Zostali nagrodzeni: dr. Ignacy Kozielski za pracę o Łukaszu Górnickim, dr. J n Ptasnik za pracę „Monumenty typograficzne”, dr. Helena Polačková za pracę „Najstarsza księga sądowa wsi Trześniowa”, a nadto dr. Marja Himerska oraz dr. Marja Styrnałówna otrzymały nagrody tytułem zachęty do dalszej pracy.

Zakńczył posiedzenie odczyt prof. dr. Jana Hirschlera o „O polęciu dziedziczności”.

**Echa niemieckiego zajścia.**

Lwów, 31. maja.

W jednym z pism porannych pojawiła się notatka, donosząca o niemieckim zajściu, które wynikło w pewnej restauracji między funkcjonariuszem policji a urzędnikiem Magistratu. — Nie wchodząc w meritum sprawy, musimy stwierdzić na podstawie informacji świadków owego zajścia, ludzi zasługujących na bezwzględne zaufanie, że w trakcie incydentu nazwisko otoczonego powszechnym szacunkiem komendanta okręgu policji państw. się było zupełnie wymieniane. Ponadto zaś nie odpowiada rzeczywistości wieść, jakoby przeciw owemu funkcjonariuszowi policji wytoczone zostały dochodzenia dyscyplinarne przez Okr. Komendę P. P. a to tembardziej, że w wywołaniu zajścia nie ponosił żadnej funkcjonalnej roli policji najmniejszej wawy.

Sprawozdanie o powyższej aferze, które się pojawiło w owym piśmie porannym, pochodziło od osób postronnych, interesowany zaś funkcjonariusz P. P. nie inspirował go ani nie miał z niem nic wspólnego.

## Walne Zgromadzenie Tow. emerytów, wdów i sierót.

Lwów, 31. maja.

Polskie Towarzystwo emerytów państw. wdów i sierót odbyło walne zgromadzenie 25. bm. pod przewodnictwem prezesa J. B. Cholewickiego, który wyłuszczył w swym przemówieniu szczegóły i przyczyny ciężkiej doli, jaką trapi obecnie emerytów, którzy pod obcym jarzmem dzierżyli wysoko sztafandar narodowy, wychowywali dzieci swe w sferze gorącego patriotyzmu, dostarczyli Polsce legionistów i obrońców kresów, a także całego szeregu wyszkolonych pracowników, urzędników i władz wskrzeszonego państwa.

Towarzystwo walczyło i walczy bez przerwy o poprawę losu emerytów, wdów i sierót, wnosi podania i memoriały do seimu, senatu, władz i licznych posłów, popierane przez redakcje pism, którym należy się za to gorące podziękowanie.

Świadomi faktu, że władze centralne mniej liczą się z emerytami i wdowami, aniżeli z organizacją czynnych urzędników państwowych, którzy świadomi okoliczności, cokolwiek czynią, to czynią dla swego i swoich rodzin przykrego losu, popierają całą siłą uzasadnione postulaty pensionistów, uważając je za swoje własne.

Oprócz tego podniósł przewodniczący obojętność i opieszałość samych emerytów i wdów. Mało kto informuje się o przebiegu spraw w biurze Towarzystwa, mało kto poczuwa się do obowiązku dopomoczenia Towarzystwu w jego żmudnych zabiegach, lecz ogólnie ogranicza się na żalach z powodu przykrej doli i na bezpodstawnych krytykach, szkodliwych samej sprawie. Po usilnych staraniach zdobyło Towarzystwo pomimo ciężkiego położenia ekonomicznego państwa — dwa większe sukcesy.

Zmianę pierwotnego projektu przyznania emerytom i wdowom po urzędniczych państw zaborczych tylko 50 proc. zaopatrzenia należnego pensionistom Państwa polskiego, niemniej przyznania pensionistom i wdowom dodatku kwaterunkowego z powodu zmiany ustawy o ochronie lokatorów. W pierwszym nadmienionym kierunku, przyznano pensionistom państw zaborczych zaopatrzenie do wysokości 75 proc., a nawet i 100 proc. na wypadek jeśli udowodni się, że w czasie służby czynnej pracowali ideowo dla dobra narodu i państwa polskiego. W drugim kierunku opracowują władze centralne normy wypłat dodatku kwaterunkowego. Apielem do członków, aby zgłosili się do współpracy zakończył przewodniczący swoje wywody.

Z kolei zabierali głos delegaci organizacji czynnych urzędników państwowych i wyłuszczyli szczegółowo stan sprawy i czynione z ich strony zabiegi.

Przemówienie prezesa F. Bluma, generalnego sekretarza Kwiatkowskiego i przybyłego świeżo z Warszawy delegata Polankowskiego, ożywiane szczera chęcią i pragnieniem dopomożenia nieszczęśliwym, a stwierdzające gorące wysiłki ze strony przedstawicieli organizacji czynnych urzędników, wywoływały burzę oklasków, dowody prawdziwej wdzięczności i uznania ze strony gnębionych niedostatkiem wdów i sierót.

## Szczegóły wybuchu pod Bukareszem.

**PRZYCZYNY WYBUCHU NIE USTALONO. — 4 OSOBY ZABITE A 20 OSOB RANNYCH. — OLBRZYMA PANIKA W BUKARESZCIE. — 1000 WAGONÓW AMUNICJI I 12000 NABOJI WYLECIAŁO W POWIETRZE. — SZKODY OBLICZAJĄ NA 2 MILJARDY LEJI.**

Bukareszt, 30. maja. (Tel. G. L.) O ostatniej katastrofie donoszą w dalszym ciągu, że eksplozje powtórzyły się w nocy 28.—29. bm. powodując pożar trzech pawilonów pirotechnicznych i składów prowiantowych. Dzięki odwadze oficerów wojsk pirotechnicznych zdołano uratować wielką ilość amunicji. O północy eksplozje ustały, tak, że pożar mógł być ugaszony. Ministerstwo spraw wojskowych ogłasza, że przyczyny wybuchu dotąd jeszcze nie ustalono i że magazyn amunicji, który uległ zniszczeniu jest jednym z licznych, jakie posiada armia rumuńska. Jest to oczywiście, jak głosi komunikat, wielka strata, ale bynajmniej nie klęska. Pożar obiał również pracownie i składy mundurowe, koszary i znajdujące się w pobliżu domy. 4 osoby zabite, 20 rannych. Pogłoska, jakoby wybuch nastąpił w pałacu królewskim jest nieścisła.

Wiedeń, 30. maja. (Tel. G. L.) „N.

Pr. Presse” donosi, że wybuch w składzie amunicji pod Budapesztem trwał przez 2 godziny, a tymczasem w nieszczęściu cała panowała ogromna panika. Całe dzielnice miasta zostały przez ludność opróżnione. Uczennice Liceum uciekły ze szkoły w panicznym strachu. Parlament nie mógł odbyć swego posiedzenia. Każdemu wybuchowi towarzyszyło silne wstrząśnienie, które spowodowało zawalenie się kilku domów. Około 1000 wagonów amunicji i 12.000 naboji, które przedawnio udeszły ze składów Skody wyleciało w powietrze. Przypuszczają, że udało się jeszcze uratować jeden skład amunicji znajdujący się pod ziemią, chociaż odległość jego od miejsca wybuchu jest bardzo nieznaczna. Nad miastem unosiła się gęsta kłęby dymu. Pałac królewski w Cotroceni musiał być ewakuowany. Szkoły obliczają na razie na 2 miljardy lei.

## Kacykowskie rzędy w Komisji teatralnej.

**Pan Czarnowski dyrektorem teatrów hors concours.**

Lwów, 31. maja.

I stało się, co było do przewidzenia! Pomimo licznych głosów reprezentujących najpoważniejsze kółka kulturalne naszego miasta, pomimo nawoływań prasy, nie udało się poruszyć martwej sadzawki naszej Komisji teatralnej — uczynić bogdaj usiłowania zmiany na lepsze. Na odbytem wczoraj posiedzeniu

Komisja teatralna zatwierdziła przedłużenie kontraktu z p. Czarnowskim na rok jeden, bez rozpisywania konkursu na posadę dyrektora,

bez uczynienia chociażby próby, czy nie udałoby się pozyskać na to stanowisko kogoś bardziej ukwalifikowanego do podjęcia zadań, jakie ma do spełnienia polski teatr kresowy.

Pan wiceprez. Chłamańczak i jego adherenci uważają, że rzecz jest zupełnie w porządku, ponieważ p. Czarnowski uzyskał w głosowaniu w komisji większość głosów.

Czy głosy te były najbardziej kompetentne, o tem się nie mówi,

jak w ogóle pomija się zarówno poważne argumenty opozycji, które na posiedzeniu wczorajszym przytaczano w ożywionej i długiej dyskusji, jak zlekceważono na posiedzeniach, odbytych w marcu i kwietniu wszystkie głosy, domagające się, by postąpiono tak, jak to jest przyjęte we wszystkich środowiskach kulturalnych i rozpisano konkurs, jeśli już nie dla czego innego, to dla zaspokojenia opinii publicznej, że rzędy p. Czarnowskiego w teatrach mińskich nie są wynikiem osobistej sympatii p. wiceprezidenta dla swego beniaminka, ale że jest to istotnie małe necessarium, bo nikogo godniejszego niema, aby go zastąpić... Arbitralne postąpienie protektorów p. Czarnowskiego odebrało Lwowianom i tę słabą pociechę i... nie się nadal nie zmienia w naszej Abderze teatralnej.

Prasa niezależna potrafi z tego zlekceważenia przez magistracką komisję teatralną opinii publicznej wysnuć odpowiednie konsekwencje

## Z powodu zmiany lokalu sprzedaż niżej cen fabrycznych

Znana firma „FELLER i Ska” Lwów, ul. Legionów 1, 39 I. piętro wytwórnia konfekcyjnej męskiej i składowa sprzedaje wszystkie swoje zapasy znajdujące się na składzie w wielkim wyborze i wedle najnowszych modeli.

Udzielamy kredytu wedle umowy!

Nr. telefonu 1965.

Znane letnisko TOPOLNICA poleca pokoje z kompletnym pierwszorzędem utrzymaniem. Las, rzeka w bezpośredniej bliskości. Stacja kolejowa, poczta, lekarz w miejscu. Zgłoszenia Strzyki-Topolnica, Pensionat „Irena”. Przy zapytaniach dołączyć znaczki pocztowe na odpowiedź. 3204-6

## Kronika.

Sobota, 31 maja: Rz. kat. Anceff. — Gr. kat.: Teodala. — Słow.: Borysława Niedziela, 1 czerwca: Rz. kat.: 6 p. Wielk. — Gr. kat.: 5 p. W. Patr. — Słowiańskie: Świętopelka.

Minister kolei żel. inż. Kazimierz Tyśka przybędzie w poniedziałek dnia 2 czerwca br. o godz. 8.20 rano do Lwowa. Minister po przywitaniu przez prezydentów władz zwiedzi dworce kolejowe lwowskie, poczem przyjmie zgłaszające się delegacje. Tegoroczny samogodnia o godz. 23.15 uda się Minister w dalszą podróż inspekcyjną do Drohobycz i Borysławia, poczem zwiedzi kolejowe kolonie wakacyjne w Tuchli, a w wtorek wieczór wróci przez Lwów-Rozadów do Warszawy.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej wyasygnowało 250.000 zł na pomoc bezrobotnym w województwie śląskim, do dyspozycji wojewody śląskiego.

Pierwszy zjazd katolicki dla diecezji chełmińskiej odbędzie się 31 maja — 2 czerwca w Tezewie na Pomorzu.

Rezbudowa uniwersytetu poznańskiego. Przyznane przez władze ministerjalne obzerne kredyty umożliwiają wznowienie przerwanej budowy zakładów nauki i chemii uniwersytetu poznańskiego, oraz budowę szeregu budynków celowych na pograniczu polsko-niemieckim.

Ministerstwo oświecenia wprowadziło do szkół średnich obowiązek zaznajomienia młodzieży z charakterem i zadaniem Ligii Narodów. Odbywać się to będzie w drodze uwzględnienia tej instytucji przy nauce historii i nauce o państwie.

W Województwie poznańskim samochód jako środek lokomocji rozpowszechnia się coraz bardziej. Tygodniowo w Województwie zgłaszanych bywa 16 do 20 nowych samochodów. Województwo poznańskie ma poza Warszawą największą liczbę samochodów w państwie — 1260 samochodów, w tej liczbie 110 aut ciężarowych i około 130 motocykli.

Zakład Narodowy imienia Ossolińskich W dniu 31 maja o godzinie 6 wieczorem na zakończenie wiosennej sesji odezwał prof. Juliusz Kleiner wygłosił rzecz swą, ja pod tytułem: „Widzenie ks. Piotra. (A imię jego czterdzieści i cztery)”. — Wejście z kurylca na lewo do Galerii obrazów.

Złot Sokoli w Wilnie w czasie Świąt Zielonych. Ministerstwo kolei państwowych przyznało uczestnikom Złota ulgi, przewidziana w części II. taryfy osobowej rozdział I, dział B. — Na podstawie tego zarządzenia uczestnicy Złota zakupują w stacji wyjazdowej wprost do Wd na przez Lwów, Sapieżankę, Sokół, Włodzimierz Wołyński, Kowal, Brześć, Czeremcha, Białystok i Grodno cały bilet III klasy a w powrocie z Wilna placić będą tylko połowę ceny biletu IV. klasy. Z powodu naszego nadzwyczajnego, który wyjedzie ze Lwowa w piątek dnia 6 czerwca br. o godz. 19. korzystając będą wszyscy uczestnicy wycieczki a to tak powyżej wymienieni, jak i osoby korzystające z ulg taryfowych z innego tytułu (pracownicy państwowi i kolejni, uczniowie, młodzież sokolej), rekrutującej się między innymi z młodzieży szkolnej i harcerskiej udzieliło Ministerstwo 50% zniżkę w myśl taryfy ulgowej dla przejazdów z powodu Zielonych Świąt, względnie na wycieczki szkolne. Ulgi wogóle stosowane będą wyłącznie w drodze powrotnej z Wilna, zaczem młodzież sokola z miejsca wyjazdu do Wilna korzysta z 50% zniżki przy zakupie biletu, na drogę powrotną zaś z Wilna do domu ma prawo do otrzymania bezpłatnie biletów klasy trzeciej pociągu osobowego. Bliższe szczegóły i wyjaśnienie zawarte w okólniku, — który gniazda sokole otrzymają w tych dniach, — gdzie pragnący wziąć udział w wycieczce wniw zasiegnąć wszelkich informacji. — Kasy stacyjne na żądanie obliczą i podadzą wysokość ceny całych i połówek biletów jazdy do Wilna wedle podanej powyżej marszruty.

Kongregacja Kupiecka we Lwowie zwraca się do całego kupiectwa by w należnym zrozumieniu interesów handlu polskiego, wzięło w tegorocznych „Targach Wschodnich” we Lwowie jak najliczniejszy udział. Targi zapowiadają się imponująco, a to tembardziej, że równocześnie z Targami odbędzie się ogólna — krajowa wystawa rolnicza. — Zgło-

szeregi o miejsca natychmiast poczynić wprost pod adresem Zarządu Targów Wschodnich we Lwowie ul. Jagiellońska 1.

Z miejskiego muzeum przemysłowego we Lwowie. W sprawie mającej się odbyć wystawy wewnątrz mieszkalnych i artystycznych robót kobiecych. Dyrekcja Muzeum zaprasza członków Komitetu tej wystawy i wszystkie panie i panów, którzyby w wystawie chcieli wziąć udział na posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę 1 czerwca br. w biurze Muzeum o godzinie 11 przedpołudniem.

**Święta Pieśni.** W czasie Zielonych Świąt odbędzie się Zjazd śpiewaków z całej Polski, pod hasłem „Pieśni ludowej”. Prócz kół wielkopolskich poznańskich, śląskich i małopolskich przybędą chóry z Wilna, Berlina, Westfalji i Nadrenji, razem przeszło 6.000 osób. W drugi dzień Zjazdu nastąpi odsłonięcie pomnika Morsiuszki.

**Oryginalny match.** Stali bywalcy dwu znanych kawiarni Welza i Zalewskiego rozegrają w poniedziałek, 2. czerwca, o godz. 5½ po poł. na boisku I. L. K. S. Czarni match piłki nożnej. Zapowiedź ta w sferach towarzyskich naszego miasta wywołała wielkie zainteresowanie. Dochód przeznaczony na fundusz olimpijski. Bilety do nabycia w kucierni Welza, w dniu zawodów przy kasie.

**Magistrat Warszawy proponował** ustalenie taryfy dorożkarskiej na 1 zł, od zwykłej tury. Komisariat rządowy zaproponował przeciw temu, uważając kwotę tę za wysoką i proponując ustalenie taryfy na 70 groszy od tury.

**Przejsięcie do wylącznej waluty złotej.** Jak się dowiadujemy otrzymały kasy kolejowe polecenie przyjmowania do czerwca br. wszelkich wpłat stosownie do wyboru platnika bądź to biletami Banku Polskiego, opiewającymi na złote, biletami zdawkowymi i monetami, bądź też markami polskimi. — Począwszy od 1 lipca br. marka polska przestaje być prawnym środkiem płatniczym, wobec czego od tej daty wszelkie wpłaty na rzecz Zarządu kolejowego i wypłaty mogą być dokonywane jedynie w biletach Banku Polskiego, opiewających na złote, względnie w emitowanych przez Ministerstwo Skarbu biletach zdawkowych, tudzież w monetach. Bilety zdawkowe przestaną być prawnym środkiem płatniczym od 1 stycznia 1925.

**Robotnicy do Francji.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy we Lwowie ul. Karmelińska 4) otrzymał nowe zapotrzebowanie na robotników do fabryki i spółki we Francji. Kontraktowanie chętnych na wyjazd odbędzie się w tymże urzędzie dnia 4. czerwca br. Przyjmowani będą mężczyźni zdrowi i silni. Zakontraktowani odjadą zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Urząd codziennie do godz. 2 popoł. Paszport zagraniczny niepotrzebny. Bliższe informacje w Urzędzie.

**„Orle loty”,** półmiesięcznik, ilustrowany, Warszawa Hoża 9. Pierwszy zeszyt nowego pisma poświęconego lotnictwu, oznaczający się szeregiem dobrych ilustracji, przedstawia się nader interesująco. Na wstępie znajdujemy przedmowę gen. Stan. Hallera, pełną troski o należyty poziom naszego lotnictwa, po czem następuje szereg artykułów przystępnie napisanych dla najszerszych kół publiczności. Wydawnictwo to powinno znaleźć szerokie poparcie u naszego czytającego ogółu.

**Ukazał się numer 9—10 „Gazety Bankowej”** składający się z następującej treści: Jan Czerwiński: Przesilenie kredytowe. Władysław Wisłocki: Koncentracja polskiej spółdzielczości. (W. B.) O przyszłą politykę bankową. (M) Bank Polski. Stanisław Lanterbach: Obecne przesilenie, a instytucja informacyjno-handlowa. Bibliografia. Głosy prasy. Przegląd ustaw i rozporządzeń. Sprawy bieżące. Kronika krajowa. Kronika zagraniczna. Calendarium. Numer do nabycia w biurach dzienników i w administracji. Lwów, ul. Zimorowicza 5.

**Gimnazjum zloczowskie** święcić będzie pięćdziesięciolecie istnienia w dniu 21 czerwca br. uroczystem obchodem. — Program uroczystości: 1) Zbiórka w gimnazjum o godzinie 8 i rejestracja uczniów. 2) Nabożeństwo w trzech obrządkach o godzinie 9. — 3) Pochód b. uczniów z obecną młodzieżą do gimnachu Sokola. — 4) Uroczysta Akademia w sali Sokola o godzinie 10½. — 5) Wspólna fotografia. — 6) Wspólny obiad w sali Strzelca o godzinie 1. — 7) Zwiedzanie wystawy szkolnej. — 8) Rań w sali Sokola o godzinie 9 wieczorem. — Na uroczystości Komitet wszystkich by

## Epilog afery cukrowej:

**OBIECUJACY MŁODZIENIEC W ROLI SEKRETARZA WOJEWÓDZTWA I MINISTERSTWA. — DOSTARCZAŁ CUKIER, ALE „NA MURKU”. — BRAŁ ZADATKI I POŻYCZKI. A POTEM OSIADŁ NA BATORO.**

Lwów, 31 m. ja.

(az) Głośna afera cukrowa znana go ze swych występów na terenie lwowskim i całej Małopolski frzysty i hochstapiera Romana Kozłowskiego znalazła swój epilog przed kratkami ałowami.

Obiecujący młodziemiec żyjący na szerokiej stopie w otczaju kobiet z półświatka, trawiący dzień i noc na suych łbach w najdroższych lokalach lwowskich, nie mając do tego potrzebnych funduszków wpadł na oryginalny pomysł „robienia pieniędzy”.

Jako były urzędnik dykcji cł we Lwowie o elegnckim i uśmiechającym „exterieur” dbającą o siebie zależnie od sytuacji i potrzeby odpowiednio tytuły, pod pretekstem dostawy cukru po niższych cenach (a było to w r. 1923 kiedy panował zastraszający brak tego artykułu) ponaciągał cały szereg osób, przeważnie ze sfer inteligencji.

Podróżując w towarzystwie dmy z półświatka automobilem po miasteczka h Małopolski bądź to jako „sekretnarz” prywatny wojewody G. abowskiego, bądź to urzędnik Min. Spraw Wewn. lub dykcji cł we Lwowie potrafił zawsze układnością swoją zjednać sobie zaufanie ludzi i na tej pod-

łych uczniach tego gimnazjum i zaprasza b. profesorów tego Zakładu a zarazem delegaci wszystkich roczników zwołują Zjazd abiturjentów. Celem zapewnienia odpowiedniej ilości kwater i urzadzania wspólnego obiadu Komitet uprasza o zgłoszenie uczestnictwa (o ile to jeszcze nie nastąpiło), do dnia 10 czerwca br. na ręce WP. Władysława Pauliego prokuratora w Zloczowie i o dostarczenie fotografii w formie wizerkowej i najważniejszych dat z życia swego celem zużytkowania w zamierzonym wydaniu księgi pamiątkowej i albumu. — Przewidyjmy honorowe St. Sebiński kurator okręgu szkolnego lwowskiego, Dr. K. Kumaniński b. minister i profesor uniwersytetu Jagiela. Za komitet K. Watraszyński em. sędzia okręgowy, Dr. I. Kidelberg adwokat, Dr. B. Heiny lekarz i właściciel dóbr, W. Pauli prokurator F. Brzeziński ppłukownik 52 pp. F. Zarudzki i L. Kawocki.

**Związek Spółek Akcyjnych.** Dnia 13. maja b. r. ukonstytuował się we Lwowie Związek najpoważniejszych Spółek Akcyjnych pod nazwą: „Małopolskie Zrzeszenie Spółek Akcyjnych przemysłowych i handlowych we Lwowie”. — Prezesem Zrzeszenia wybrano przemysłowca Inż. Franciszka Hr. Zamoyckiego. — Biuro Zrzeszenia mieści się na razie we Lwowie przy ul. 3. Maja, L. 11. Zrzeszenie wysłało do Rady Ministrów memoriał z przedstawieniem faktycznego położenia przemysłu i ze sformulowaniem najpilniejszych jego postulatów.

**Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego** we Lwowie (Karmelińska 4) podaje w uzupełnieniu swego komunikatu o trybie wydawania emigracyjnych paszportów ulgowych a 25 zł., że dla uzyskania zaświadczenia Urzędu Emigracyjnego w Warszawie na wydanie ulgowego paszportu na wyjazd do Kanady, należy do podania dołączyć oprócz affidavitu — specjalne zaświadczenie Kanadyjskiego Urzędu Immigracyjnego w Ottawie, zezwalającego na wjazd imigranta do Kanady.

**Kinematograf na nslugach rolnictwa.** Sekcja doświadczalna - nawozowa Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski we Lwowie przystąpiła w marcu, kwietniu i maju b. r. do zorganizowania szeregu poranków i wyświetlań, poprzedzonych popularnym wykładem, w czasie których demonstrowanym był film katuskich kopalni soli potasowych. Pierwszy sezon tej akcji, rozwiniętej przede wszystkim na prowincji, głównie dla młodszych, a rolników w

stawie wyludzić od nich większe sumy pieniężne, bądź to tytułem aliczki na dostarczyć się mający cukier, bądź to pożyczek, tłumacząc się w takich wypadkach, że mu pieniądze podczas podróży wyszły. W swoich występach zapędził się Kozłowski aż do Bukaresztu, gdzie naciągnął pewnego inżyniera rumuńskiego i poselstwo polskie na kilka tysięcy lei. Aresztowany we Lwowie stanął przed Trybunałem o. zekajającym kóremu przewodniczy r. s. o. Giebułtowski, Oskarża prok. Hryniewiecki, broni dr. Pieracki

Ze względu na to, że rodzina Kozłowskiego zaspokoiła wszystkie referensy wierzyteli, fakoteż degenerację oskarżonego (wojskowi lekar e austriacy i polscy stwierdzili u niego „dementię precox” dziedziczną po o. cu, który umarł na lues) i na dotychczas niezszarżaną jego knduitę, jako, że dotychczas nie był karany, trybunał po przeprowadzonej rozprawie skazał Kozłowskiego na 8 miesięcy więzienia, wliczając mu pięcioletni areszt śledczy i na ponowienie kosztów postępowania s. dowego. Ewentualnych poszkodowanych odesłał na drogę postępowania cywilnego.

ogóności, zamknięto bilansem wyników lepszym, niż się spodziewano. Poranki urządzone w Przemyślu, Kołomyjach, Horodence, Stanisławowie, Samborze, Zloczowie, Stryju i Sanoku, często powtarzane parokrotnie w tej samej miejscowości na życzenia uczestników, odbywały się we wszystkich wypadkach przy zupełnie zapełnionej sali. Rezultatem poranków były dłuższe dyskusje rolników, kończące się najczęściej zbiorowym postanowieniem używania omawianego produktu. Drugi okres akcji przypadł na miasto Lwów, gdzie Sekcja zorganizowała podobne poranki. Wzięło w nich udział 3.000 osób, nie licząc zaproszonych gości i delegatów. Wyświetlenie filmu poprzedził wykład inż. M. Lityńskiego.

**Zarząd Okręgu lwowskiego TNSW.,** iako zawiadowca Fundacji im. A. Mickiewicza, rozpisuje konkurs na stypendia dla wdów i sierot po nauczycielach szkół średnich. Podania, zawierające potwierdzenie przez władze stan materialny ubiegających się oraz dowód, że mąż względnie ojciec był członkiem TNSW., przesyła Zarządy Kół w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20. czerwca pod adresem Zarządu Okręgowego we Lwowie, ul. Czarnieckiego 12. O ile petenci mieszkają poza obrębem Koła, przesyła podania za pośrednictwem tego Koła, do którego mąż względnie ojciec ostatnio przed śmiercią należał.

(B) „Bluszcz” (Rok 47, Nr. 21) zawiera: Wierzbę nad urwiskiem — Zofia Rogoszówna. Książka dziecka — Stefania Szuchowa, Klasyfikacje zawodów — C. Wal. Niewyżyskane bogactwa — K. S. i inne artykuły. Ponadto przynosi ostatni numer dodatków powieściowy, dodatek robót i ubiorów oraz tablicę krajów.

**Obóz przysposobienia rezerw kobiecych.** Komitet obywatelski przysposobienia rezerw kobiecych organizuje obóz letni żeński w okolicach Delatyna w celu przygotowania kobiet do pomocniczej służby wojskowej. Kurs obejmuje ćwiczenia fizyczne oraz teoretyczne wykształcenie wojskowe w najogólniejszych zarysach. Czas trwania kursu od 1 lipca do 15 sierpnia, utrzymanie bezpłatne. Kandydatki obowiązują tylko podróż do Delatyna i droga powrotna. Obóz pozostawiać będzie pod opieką ukwalifikowanych instruktorek-kobiet. Od kandydatek wymagany jest wiek od 18—30 lat, cenzus naukowy 6

klas szkoły średniej i świadectwo lekarskie. Zgłoszenia przyjmuje najpóźniej do 10 czerwca br. Referent przysposobienia DOK. VI. Lwów, Oddz. Szt. pl. Bernardyński 6, schody 7. II. p.

**Z Politechniki Lwowskiej.** Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci studentów Politechniki Lwowskiej poległych w obronie Lwowa i Ojczyzny w latach 1918—1920 odbędzie się dnia 5 czerwca br. z następującym programem: 1) Msza Św. Załobna w kościele Św. Marii Magdaleny o godz. 10. 2) Odsłonięcie tablicy w głównym gmachu o godz. 11 min. 15. o czem Rektorat zawiadania rodziny poległych i prosi o wzięcie udziału w uroczystości.

(j. p.) **Zwiniętle kawiarni Kryształowej.** Przed kilku dniami zwinięta została kawiarnia Kryształowa w Pasażu Mikolascha, dobrze znana pamięci Lwówian. W początkach swego powstania była punktem zbornym świata artystycznego, literackiego i wogóle inteligentnej publiczności. W późniejszych latach połupadła pod względem poziomu, aż zeszła na punkt zborny wszelkich aferzystów i hazardystów, lecz i ta zmiana roli nie zdołała podtrzymać jej istnienia. Obecnie w lokalnościach zamieszkałych przez „Kawiana” otwarto skład motorów Austro-Daimler.

**Na rzecz odnowienia kościoła Marii Magdaleny** odbędzie się koncert w poniedziałek 2. czerwca o godz. 8 wiecz. w auli Politechniki. W koncercie wystąpią: pp. Felicja Miskv, Maksymilian Korain, Emma Wolfsthalówna, Stefania Frischowa i Chór techników pod batutą p. Bron. Wolfsthal. Bilety po 5, 3, 2 i 1 zł. do nabycia w sklepie p. Burianowej (ul. L. Sapieży), w dzień koncertu przy kasie od 7 wiecz.

**Przedstawienie popularne.** W niedzielę dnia 1. czerwca br. w Teatrze Wielkim „Panie Kochanku”, opera Soltysa. Początek o godz. 3.30 po poł. Bilety po cenach ustalonych już są do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Wiości, ul. Mickiewicza 26 i w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2, zaś w dniu przedstawienia w kasie Teatru Wielkiego.

(n) **Złodzieje lwowscy okradli Chińczyka,** Chińczyk Chang-Song-Csing, zamieszkał w hotelu „Austria”, doniósł wczoraj policji, że na pl. Soliskich nieznanymi złodziejami wyściągnięto mu z kieszeni portfel, zawierający 8 funtów ang., 507 złotych i 20 milionów marek.

(h) **Oryginalne porachunki sąsiedzkie.** Antonina Bartosz, zam. przy ul. Krasiwickiej 12, zamknęła wczoraj w swym mieszkaniu Joannę Nowosielską, ponieważ ta rzekomo sprzedała jej szalik, którego nie chciała wydać. Dopiero na interwencję policji Bartoszowa uwolniła „więźnia” z zawieszonoego przez siebie „aresztu śledczego”.

(h) **Włamanie i kradzieże.** Stanisława Kowalska, żona inż. zam. przy ulicy Just-Giancówka 4. doniosła, że nieznanymi sprawcami, wszedłszy prawdopodobnie przez okno do jej mieszkania, skradli torbę z gotówką 360 milj., oraz rzeczy, ogólnej wartości miliard marek. — Z gołębnika Józefa Szalka, zam. przy ul. Kełczyńskiego 15, jak się dowiedzieć gębi skradł 7 sztuk, wartość 109 milj.

## EKONOMISTA

Z powodu szalejącej burzy w Lwowie i Warszawie nie otrzymaliśmy telefonematów od naszego ekonomicznego korespondenta z Warszawy.

### Gieldynozalwowski

Zurych. (PAT.). Notowania z d. 31. maja. Holandia 212.50, N. Jork 568, Londyn 24.46, Paryż 29.50, Mediolan 24.75, Praga 16.65, Budapeszt 0.0066, Bukareszt 2.45, Belgrad 6.96½, Sofia 4.05, Wiedeń 0.0079½

### OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 31. maja. Dziś tendencja zniżkowa. Obroty słabe i tylko w dolarach. Dolary ameryk. 9300—9310 tys. dolarów kanad. 8800—8850 tys.

# OGŁOSZENIA.

## SPADKI.

A. 97/18/15. Edykt. Jakób Genyk s. Lewdohy, rolnik z Tatarowa, zmarł w Tatarowie dnia 22. października 1918, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi nie wiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem Dmytra Belejowicza z Mikuliczyna kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść tutejszemu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasu wyda się spadek tym osobom, które wykazały swe prawa, o ile zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy.  
Delatyn dnia 18. paźdz. 1923. 3365

A. 59/24/7. Wezwanie dziedziców, których pobyt jest niewiadomy. Maciej Smoter zmarł dnia 17. grudnia 1923 w Pasierbcu. Ostatnie rozporządzenie zostało wydane przez Franciszka Smotera, Annę Juszczyk, Marjan Smoter i Ludwik Smoter, których miejsce pobytu Sąd nie zna. Wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłoszą i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Jana Niedbacha w Rybku Nowem.

Sąd powiatowy. Oddział I.  
Luninów dnia 19. marca 1924. 3377

## ROZMAITE ODWIESZCZENIA.

C. II. 170/24/1. Edykt. Przeciw Annie z Ryznarów Dutkowiei, której miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym żądaniem do Sądu powiatowego w Jasle przez Mariannę Barową pozwu o uznanie własności realności. Na podstawie pozwu wyznaczono w tym Sądzie rozprawę na dzień 15. czerwca 1924 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Anny Dutkowiei ustanawia się Pana adw. Dra Lipińskiego w Jasle kuratorem. Celem kurator zastępować będzie kuratkę w rozprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jasło dnia 7. maja 1924. 3440

Ch. II. 233/24. Edykt. Strona powodowa Mała Sojter w Horodence wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Elanie Kurmier o własność i intabulację zpn. Audjencia. do ustnej rozprawy została wyznaczona na 5. czerwca 1924 godz. 8 rano w tym Sądzie biuro Nr. 24. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie, ustanawia się p. Samuela Strizowera w Horodence kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.  
Horodenska dnia 22. maja 1924. 3378

C. II 90/24/1. Edykt. Против Стефана Мийникова и вдовици Кириля незнакому з місця побуту, внесений вистав через Гарасима Коморовського в Васильківцях позов о узнанні права власності і відданні посядання. На підставі позову визначено розправу устну на день 6 червня 1924 о годині 8-30 перед полуднем ч. 12. В цілі береження прав невідомого Стефана Мийника установлюється його куратором др. Віха адвоката в Количинцях. Тойже куратор вступати буде незнакому і повільній справі на його кошт і небезпеку, доки він в Суді не з'явиться або повновласника не замінує.

Суд повітовий. Відд II.  
Количинце, 23 мая 1924. 3411

Cg. XV. 89/24/1. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej Izraela Türka wniesionym został do Sądu okręgowego w Tarnowie przez Bernarda Türka pozw o 1036 zł. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencję na dzień 4. czerwca 1924 godzina 9 rano w tym Sądzie. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy ustanawia się Pana Dra Edwarda Rappaporta adw. w Tarnowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie zostanie objęta.

Sąd okręgowy, Oddział XV.  
Tarnów dnia 17. maja 1924. 3439

## UPADŁOŚCI.

Sa 5/24/1. Otwarcie postępowania układowego do majątku Zygmunta Seidena kupca we Lwowie Kazmierzowska 3. Komisarz układowy S. S. okr. Dr. Zygmunt Hahn, zarządca układowy adw. Dr. Karol Argasiński we Lwowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18 dnia 11. czerwca 1924 o godz. 11 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 5. czerwca 1924.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów dnia 12. maja 1924. 3345

Sa 2/24. Otwarcie postępowania układowego do majątku Eisiga Schmeicera właściciela składu nafty w Stanisławowie, rynek 13. Komisarz układowy Sędzia Sądu okręgowego Szaukowski w Stanisławowie. Zarządca układowy Dr. Herman Fischler adwokat w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia ugody w Sądzie okręgowym w Stanisławowie biuro Nr. 60 dnia 26. czerwca 1924 o 9 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 25. czerwca 1924.

Sąd okręgowy.  
Stanisławów dnia 24. maja 1924. 3396

## UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. 210/23. Leś Cuchrij urodzony 20 lutego 1836 w Michałczu powiat Horodenska zmarł na Morawach w baraku 6. maja 1916. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwaniem, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutej. Sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Kohno wi w Horodence poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.  
Kolomyja, 8 listopada 1923. 3297

78/80. Stefan Sorochan Wasyla urodzony 24 lipca 1883 w Starym Kosowie powiat Kosów ożeniony z Wasylina Góraluk, powołany 1915 roku do 22 pp. austr. zginął bez wieści. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwaniem aby udzielono wiadomości Sądowi albo kuratorowi adw. Korpinskiemu w Kosowie.

Sąd okręgowy.  
Kolomyja, 15. czerwca 1920. 3296

T. IV. 154/23/8. Nastoř Kostyk, urodzony w Szczawinku 1884, żołnierz austriacki, zginął w niewoli moskiewskiej 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 4. maja 1924. 3366

T. IV. 62/23. Wojciech Piłaza, syn Macieja, urodzony w Witowie 1880, żołnierz austriacki, zginął 1914 roku na froncie rosyjskim. Wdrażając postępowanie o uznanie go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości sądowi. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od tego ogłoszenia wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, 11 kwietnia 1924. 3365

T. IV. 119/23/7. Jan Gąsior, urodzony w Mariuzynie 1884, żołnierz austriacki, zginął na froncie rosyjskim 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od tego ogłoszenia wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, 31. marca 1924. 3334

T. IV. 5/23/8. Stanisław Pławocki, syn Józefa, urodzony w Młynem 3. maja 1890, jako żołnierz austriacki, zginął na froncie rosyjskim w roku 1914. W domniemaniu śmierci, na prośbę Katarzyny Pławockiej, wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu sądowi. Po 6 miesiącach od dnia niniejszego ogłoszenia na ponowną prośbę wyda się orzeczenie o uznaniu go za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 12. października 1923. 3363

T. V. 372/23/8. Markus Dawid Kirschenbaum, urodzony 1879, w Woli Raniżowskiej powiat Kolbuszowa, zamieszkały w Krzadce, w sierpniu 1914, przydzielony do 40 pułku piechoty biorąc udział na froncie rosyjskim w roku 1915 pod Luckiem dostał się do niewoli rosyjskiej i zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 23. kwietnia 1924. 3287

L. cz. T. V. 92/24/3. Józef Dubiel urodzony 1886 w Nisku, powiat Nisko, w sierpniu 1914, przydzielony do 90 pułku piechoty, brał udział na froncie rosyjskim 2. lipca 1915 w czasie szturmu zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 12. kwietnia 1924. 3286

T. IV. 57/23/7. Stanisław Kudas, urodzony 1888 w Waksimundzie, syn Wojciecha, żołnierz austriacki, zginął na wojnie w jesieni 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o nadesłanie o nim wiadomości tutejszemu sądowi. Po 6 miesiącach od tego ogłoszenia na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 26. lutego 1924. 3362

L. cz. T. V. 401/23/7. Jan Kuźniar, urodzony 1873 w Medyni Głogowskiej powiat Łańcut, zamieszkały w Stobiernej, w sierpniu 1914, przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej pełniąc służbę w Przenyślu 1915, dostał się do niewoli rosyjskiej, umieszczony w obozie jeńców w Skobylewce na Turkestanie i tam miał umrzeć w kwietniu 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Rzeszów, 22. kwietnia 1924. 3283

L. cz. T. V. 417/23/11. Adam Lubera, urodzony 1882 w Brzostowej Górze, powiat Kolbuszowa, zamieszkały w Majdanie Kolbuszowskim, przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej brał udział na froncie rosyjskim 1914 i zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 10. kwietnia 1924. 3284

L. cz. T. V. 257/23/10. Wojciech Błędziński, urodzony 1884, w Kafkach Luteczkich, przydzielony do 40 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim, 1914 dostał się do niewoli, umarł na wsi Cik gubernji Tomskiej na Syberji 1920. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 25. maja 1924. 3283

L. cz. T. V. 229/23/5. Bartłomiej Sidor, urodzony 1877 w Rozalinie, powiat Tarnobrzeg, w maju 1915 przydzielony do 40 pułku piechoty brał udział na froncie rosyjskim, od roku 1917 nie ma o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 30. grudnia 1923. 3282

L. cz. T. V. 322/23/6. Antoni Pelc, urodzony 1883 w Budach Łańcutkich powiat Łańcut, w sierpniu 1914 przydzielony do 90 pułku piechoty na froncie rosyjskim, dostał się do niewoli, przebywał w Tuła, zmarł 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 13. listopada 1923. 3281

T. IV. 125/23/3. Edykt. Jan Rutkowski syn Józefa i Marii ze Solarzów, urodzony w Ołpinach 23. czerwca 1884 uczestnik wojny światowej, dostał się do niewoli rosyjskiej i od roku 1915 przeżył bez wieści. Skoro zachodzi ustawowe domniemanie śmierci wdraża się na prośbę Katarzyny Rutkowskiej, postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu udzielono Sądowi lub obrońcy wezła małżeńskiego adw. Dra Kubiczka w Jasle wiadomości o zaginionym, tegoż zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło dnia 25. stycznia 1924. 3359

T. V. 326/23/7. Jan Sempruch, urodzony 1869 w Sokolnikach powiat Tarnobrzeg, przez wojska rosyjskie był zmuszony do odwiezienia rannych żołnierzy do Lublina, gdy wracał zatrzymał się w Żabnie, gdzie toczyła się bitwa. W czasie bitwy w listopadzie 1914 został zabity. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się we-

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło dnia 25. stycznia 1924. 3359

T. V. 326/23/7. Jan Sempruch, urodzony 1869 w Sokolnikach powiat Tarnobrzeg, przez wojska rosyjskie był zmuszony do odwiezienia rannych żołnierzy do Lublina, gdy wracał zatrzymał się w Żabnie, gdzie toczyła się bitwa. W czasie bitwy w listopadzie 1914 został zabity. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się we-

zwanie, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym

Sąd okręgowy.  
Rzeszów 29. marca 1924. 3227

T. V. 148/23/4. Stanisław Koczela, urodzony 1878 w Godkowie, powiat Strzyżów, w sierpniu 1914 przydzielony do 30 pułku piechoty w roku 1917 walczył na froncie włoskim w sierpniu 1918, ciężko ranny zmarł. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów 1. sierpnia 1923. 3292

T. V. 55/23/4. Maciej Baran, urodzony 1876 w Błędowej zglobieńskiej, powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do 6. Staffel 33. dywizji wojska węgierskiego pełnił służbę na froncie rosyjskim z pozostałcem 1915 w Karpatach zachował, oddany do szpitala i zginął. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi o wymienionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów 14. kwietnia 1923. 3291

T. V. 79/24/3. Adam Syniec, urodzony 1881 w Wielecie powiat Kolbuszowa, w sierpniu 1914, przydzielony do 40 pułku piechoty, pełnił służbę w Przenyślu, dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w obozie jeńców Mardewin nad Donem i zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów 9. kwietnia 1924. 3289

T. V. 74/24/4. Stanisław Kawa, urodzony 1886 w Białymoku, powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do 40 pułku piechoty, przebywał w Minenwerferdetachment pełnił służbę na froncie włoskim i zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.  
Rzeszów 17. kwietnia 1924. 3288

T. 79/24/4. Wawrzyniec Mroczek urodzony w Hucie Lubeckiej 1873 jako żołnierz austriacki zginął 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 26. marca 1924. 3376

Lez. T. IV. 7/24/4. Edykt. Franciszek Adasiński urodzony 9 stycznia 1885 w Paszkówce, zamieszkały tamże, jako żołnierz 16 p. p. obrony krajowej, zginął na wojnie od 2 listopada 1914 bez wieści. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo obrońcy wezła małżeńskiego adw. Dr. Bańkowskiego w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 4. kwietnia 1924. 3357

Lez. T. IV. 151/23/3. Franciszek Snyrka urodzony w roku 1870 w Krzeszowie jako żołnierz 16 p. p. obrony krajowej, zginął w niewoli rosyjskiej od roku 1917 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo obrońcy wezła małżeńskiego adw. Dra Kubiczka w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 5. lipca 1923. 3356

Lez. T. IV. 237/23/3. Stanisław Zawada urodzony w kwietniu 1886 w Szarem i tam zamieszkały żołnierz 35 p. obrony krajowej, zginął na wojnie od stycznia 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 10. marca 1924. 3355

Lez. T. IV. 65/23/6. Edykt. Józef Kwś urodzony 17. marca 1887 w Sucheju i tam zamieszkały, rolnik jako żołnierz 16 p. p. obrony krajowej, zginął na wojnie od 24 listopada 1914 bez wieści. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 15. marca 1924. 3354

T. IV. 70/22/6. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Marja z Karszniewiczów Seńczakowa z Wróblika Królewskiego urodzona 21 października 1860 wyjechała z powodu wypadków wojennych przymusem ze wsi rodzinnej do Rosji i miała tam w miejscowości Atkarsk umrzeć w roku 1918 lub 1919. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę Wasyła Koczaka postępowanie celem uznania za zmarłą. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Gabryszewskiemu wiadomości o powyższej wyznaczonej, poczem na ponowną prośbę rozstrzygnie sąd o uznaniu za zmarłego. 3239

Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, dnia 11 stycznia 1924.

Lecz. T. IV. 22/24/3. Edykt. Jan Lach syn Michała i Marji urodzony 1 czerwca 1877 w Ujsołach także zamieszkały żołnierz 13 p. strzelców, dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnią wiadomość dał o sobie w roku 1915 poczem ślad o nim zaginął. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 3353

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 11 marca 1924.

Lecz. T. IV. 33/24/3. Edykt. Stanisław Dańczak urodzony 27 maja 1883 w Kojszowie zamieszkały także jako żołnierz 13 p. strzelców pol. zaginął na wojnie od maja 1916 bez wieści. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd

w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 23 marca 1924. 3352

Lecz. T. IV. 25/24/3. Edykt. Jan Spyrka urodzony 12 listopada 1895 w Przytkowicach i tam zamieszkały jako żołnierz 54 p. p. zaginął na wojnie od sierpnia 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego

ZGUBILEM portfel z paszportem, kartę powołania z weksłami. Uczeń w znałca odda za wynagrodzeniem do Hotelu Dependance City lub Warszawa, Pawia 46 Frajmund. 3444

Fortepiany BÖSENDORFERA nowe. Pianina STEINWAYA U. S. A. Wiedeńskie krzyżowe tańsze, nowe. Na składzie KAIM I SYN, Lwów, Kopernika 16, Telefon 20-45. 3261-16

SZEFOSTWO Int. O. K. VI. ogłasza przetarg ofertowy pisemny na dostawę o około 50 wagonów owsa. — Termin wnoszenia ofert upływa dnia 16. czerwca 1924 g. 10 rano.

Szczegóły podaje „Monitor Polski” i „Polska Zbrojna” z 2 i 3. czerwca 1924 r. Wyjaśnień udzielają Zakłady Gosp. Kier. Rej. Int. oraz Szefostwo Int. O. K. VI. Szef Intendentury: SCHINDLER Gen. Bryg.

wzywa się aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 3349

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 31 marca 1924.

Lecz. T. IV. 31/24/3. Edykt. Wojciech Kania urodzony 12 lutego 1875 w Brzuśniku, zamieszkały także jako żołnierz 16

p obrony kraj, zaginął na wojnie od sierpnia 1914 bez wieści. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 3350

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 27 marca 1924.

## Rozkład jazdy pociągów pospiesznych i osobowych

ważny od 1. czerwca 1924.

### ZE LWOWA ODCHODZĄ:

Przez Kraków:

Do Bielska 7.45.  
Katowic 10.10P.  
Piotrowic 3.55, 19.40P, 20.40.  
Poznań 15.25P (przez Katowice).  
Żywiec 23.40.

Przez Bełzec-Rejowiec:

Do Warszawy 14.10, 23.35.

Przez Przeworsk-Rozwadow:

Do Skarżyska 17.50 (Tarnobrzeg-Sobów)

Warszawy 9.35P, 20.10P.

Przez Sapieżankę - Włodzimierz - Wołyński:

Do Grajewa 9.40 (przez Kowel).  
Kowla 18.36.  
Wilna 9.40 (przez Brześć-Białystok).

Przez Krasne:

Do Równego 13.45, 22.35.  
Tarnopola 6.20, 9.20P, 15.50, 23.45.  
Wilna 13.45, 22.35 (przez Zdobunów-Sarny).

Zdobunowa 13.45, 22.35.

Przez Stryj:

Do Borysławia 9.40P, 19.20, 23.15.  
Lawocznego 7.10, 16.05.

Przez Sambor:

Do Nowego Zagórza 7.50, 23.10.  
Sianek 14.05.

Przez Chodorów:

Kołomyi 14.25.  
Śniatyna 9.30P, 10.05, 20.00P, 23.00.  
Stanisławowa 6.25.

### Pociągi podmiejskie:

Do Jaworowa 7.15, 17.25.  
Do Podhajec 7.35, 16.25.  
Do Rawy Ruskiej 8.00, 19.00.  
Do Stojanowa 7.05, 17.35.  
Do Brzuchowic 10.30, 13.55\*, 15.20, 17.00\*, 18.20\*, 20.45Δ.  
Do Chodorowa 17.40.  
Do Gródka Jagiell. 14.10=, 16.15Δ.  
Do Janowa 13.35+.  
Do Komarna 14.50\$.  
Do Mszany 6.00X, 14.10.  
Do Szczerca 14.15□.

\* Kursuje od 1. czerwca do 30. września i od 15. maja do 4. czerwca 1925 w niedziele i rzym. kat. święta.  
Δ Kursuje od 1. lipca do 31. sierpnia w niedziele i rzym. kat. święta.  
= Kursuje na odcinku Mszana—Gródek tylko każdej soboty.  
▲ Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt rzym. kat.  
SS Kursuje każdej soboty.

### Ze Lwowa-Podzamcza odchodzą:

Do Grajewa 10.00  
Kowla 18.55.  
Podhajec 7.51, 16.41.  
Radziwiłłowa 19.15.  
Stojanowa 7.23, 17.57.  
Tarnopola 6.40 9.37P, 16.20, 0.11.  
Zdobunowa 14.06, 23.04.

### Ze Lwowa-Lyczakowa odchodzą:

Do Podhajec 8.16, 17.06.  
Winnik 5.55, 14.10, 18.27, 20.00\*.

\* Kursuje od 1. czerwca do 30. września w niedziele i rzym. kat. święta.

### Ze Lwowa-Kleparowa odchodzą:

Do Brzuchowic 6.37, 10.38, 14.02\*, 15.33, 17.08\*, 18.27\*, 20.52Δ.  
Janowa 13.42+.  
Jaworowa 7.54, 17.33.  
Rawy Ruskiej 8.07, 19.07.  
Warszawy 14.19, 23.43.

\* Kursuje od 1. czerwca do 30. września i od 15. maja do 4. czerwca 1925 w niedziele i rzym. kat. święta.  
+ Kursuje od 1. czerwca do 31. sierpnia w niedziele i rzym. kat. święta.

### DO LWOWA PRZYCHODZĄ:

Przez Kraków:

Z Bielska 17.15,  
Katowic 19.05P.  
Piotrowic 6.55 7.55P, 21.20.  
Poznań 12.35P (przez Katowice).  
Żywiec 9.50.

Przez Rejowiec-Bełzec:

Z Warszawy 6.10, 15.40.

Przez Rozwadow-Przeworsk:

Z Skarżyska 5.30 (przez Sobów-Tarnobrzeg)

Warszawy 8.20P, 19.35P.

Przez Włodzimierz Wołyński-Sapieżankę:

Z Grajewa 19.45 (przez Kowel).  
Kowla 9.18.  
Wilna 19.45 (przez Białystok-Brześć).

Przez Krasne:

Z Równego 7.25, 16.20.  
Tarnopola 6.00, 12.25, 18.35P, 22.05.  
Wilna 7.25, 16.20 (przez Sarny-Zdobunów).

Zdobunowa 7.25, 16.20.

Przez Stryj:

Z Borysławia 6.45, 13.55, 18.25P.  
Lawocznego 9.55, 22.10.

Przez Sambor:

Z Nowego Zagórza 7.20, 19.25.  
Sianek 10.05.

Przez Chodorów:

Z Kołomyi 12.05, 22.29.  
Śniatyna 5.55, 9.10P, 17.20, 18.50P.  
Stanisławowa —

# Kasyno w Soppotach

Otwarte przez cały rok

## Ruletta Baccara

(Gra odbywa się na guldeny gdańskie 25 guldenów = 1 funtowi angielskiemu)

Wszystkie obce dewizy przyjmowane są w naszych kasach — Wyczerpujące informacje w Warszawie tel. 157-51 i za pośrednictwem naszego biura podróży Kasyna w Soppotach.

Morska miejscowość kąpielowa bałtycka w Soppotach — Wolne miasto Gdańsk

# Uwaga! Parcele budowlane! Uwaga!

za r. gatką Żółkiewską, obok Lwowa do nabycia jeszcze kilka działek budowlanych i przemysłowych, 10 minut piechotą od tramwaju.

Zimna Woda, obok Lwowa kilka działek budowlanych i ogrodowych.

Informacje szczegółowe w BANKU ZIEMIAN S. A. we Lwowie, Kopernika 4 II p. w godzinach od 9—13 przedpołudniem.

POMORSKI URZĄD WOJEWÓDZKI WYDZIAŁ DÓBR PAŃSTWOWYCH ogłasza ustny przetarg następującego majątku:

Nazwa majątku	Powiat	Stacja kolejowa	Obszar w ha około	Suma przypuszczalnie potrzebna na przyjęcie działki w równowadze z lotach polskich	Wadium w równowadze z lot pol. wartości złob. pol.	Dzień przetargu	Czas trwania dzierżawy	Zaliczek przemysłowy
Pokrzywno	Grudziąz	Nicwałd	652 39 10	180 000	1000	13 czerwca b. r.	od 1 VII. 1924 do 30/VI 1936 r	gorzełnia

Ubiegający się o dzierżawę winni nadesłać do Wydziału Dóbr Państwowych w Toruniu najpóźniej do dnia 6. czerwca 1924 r. referencje znanych obywateli kraju, dowody fachowego wykształcenia rolniczego, dowody posiadania własnego majątku, tudzież dowód przynależności państwowej.

Wadium winno być złożone w Kasie Skarbowej w Toruniu i dowód przedłożony w dniu submisji w Wydziale Dóbr Państwowych.

Przetarg odbędzie się w Wydziale Dóbr Państwowych ul. Mickiewicza 5 II p. o g. 10 przed południem, gdzie się też udziela bliższych informacji. 3380

Za Wojewodę: (—) Pawlica.

Prenumerata bez odnośnienia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odnośnieniem lub pocztą mies 3 zł. 43 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI Należycie pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbuszewicz